

Marszałek Senatu pozwał dziennikarzy TVP Info i „Gazety Polskiej”

15 stycznia 2020

Tomasz Grodzki pozwał dziennikarzy mediów publicznych, m.in. Samuela Pereirę oraz redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” Tomasza Sakiewicza za szafowanie oskarżeniami o przyjmowanie łapówek.

<https://www.youtube.com/watch?v=k244IUMznI8>

Jak donosi „Polska Times”, Tomasz Grodzki złożył prywatne akty oskarżenia przeciwko redaktorowi naczelnemu „Gazety Polskiej” Tomaszowi Sakiewiczowi, reporterowi Radia Szczecin Tomaszowi Duklanowskiemu oraz szefowi portalu TVP Info Samuelowi Pereirze. Jak twierdzi Jacek Dubois, pełnomocnik marszałka, w kolejce mają czekać kolejne pozwy. Grodzkiemu zarzuca się, że pracując w Szczecinie jako lekarz, nie stronił od korzyści majątkowych.

W związku z tym CBA szuka pacjentów, którzy mieli wręczać opisywane łapówki „doktorowi Grodzkiemu” w szpitalu w Szczecinie Zdunowie. Prosi wszystkich, którzy mają informacje na ten temat, aby się nimi podzielili. Partia rządząca natomiast domaga się natychmiastowej dymisji Grodzkiego.

„Gazeta Polska” posunęła się jednak naprawdę daleko: w jednym z ostatnich numerów umieściła sugestywny dodatek: kopertę i specjalną replikę banknotu z wizerunkiem marszałka Senatu. W środę Tomasz Grodzki ma rozmawiać z Andrzejem Dudą w sprawie wysuwanych wobec niego oskarżeń, na razie, jak twierdzi, pozwał dziennikarzy prorządowych mediów. Samuel Pereira, kierujący portalem TVP Info, twierdzi jednak, że pozew jeszcze do niego nie dotarł.



□Nie ucichły jeszcze echa awantury wokół uderzenia w głowę kamerą TVP szefowej gabinetu Tomasza Grodzkiego, Małgorzaty Daszczyk. Oburzonego całą sytuacją tweeta opublikowało Centrum Informacyjne Senatu. Na nagraniu udostępnionym przez Senat widzimy, jak Małgorzata Daszczyk, szefowa gabinetu marszałka Tomasza Grodzkiego zostaje uderzona w głowę sprzętem niesionym przez operatora TVP Info. Nastąpiło to w trakcie „pogoni” reportera stacji za Grodzkim. Daszczyk po całym zdarzeniu trafiła do szpitala.

Na tweeta odpowiedział dyrektor TAI Jarosław Olechowski. „Dziennikarze TVP Info, kierując się najwyższymi standardami, próbowali uzyskać komentarz marszałka Tomasza Grodzkiego do zarzutów Henryka Osiewalskiego – byłego pacjenta profesora Grodzkiego, który twierdzi, że wręczył profesorowi 200 zł” – napisał i zasugerował, że urzędniczka tak bardzo chciała uniemożliwić zadanie pytania marszałkowi Senatu, że doszło do zderzenia jej i kamerzysty na zablokowanym korytarzu.

□Rzecznik PO Jan Grabiec nie wierzy w przypadki: „To niebywałe! Do agresji werbalnej ze strony TVP dochodzi jeszcze agresja fizyczna!”. Również Tomasz Grodzki, oburzony całym wydarzeniem, zażądał cofnięcia akredytacji ekipie, która uczestniczyła w zdarzeniu.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Źródło: pl.SputnikNews.com